

**Jestem w domu...**

*(Mert otthon vagyok...)*

Jestem  
w domu  
i tam i tu.  
Na  
zamarzniętych,  
lodowatych drogach,  
w zimne noce.  
Nic to, że  
lica moje  
do krwi  
biczuje  
wiatr.  
Nie martwię się,  
bo jutro  
już  
wiosna nadejdzie  
młodzieńczo  
i silnie...  
  
grzejąc moją duszę...